

Sygn. akt: I C 430/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2019 roku w O.

sprawy z powództwa **D. N.**

przeciwko **Towarzystwu (...)** z siedzibą w **W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...)**

z siedzibą w W. na rzecz powoda **D. N.** kwotę **12.140,46 zł** (dwanaście tysięcy sto czterdzieści złotych 46/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- a) od kwoty 9.750,27 zł (dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 27/100) od dnia 18.07.2017 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 448,95 zł (czteryście czterdzieści osiem złotych 95/100) od dnia 21.07.2017 r. do dnia zapłaty,
- c) od kwoty 1.941,24 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści jeden złotych 24/100) od dnia 06.08.2019 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...)**

z siedzibą w W. na rzecz powoda **D. N.** kwotę **4.015,00 zł** (cztery tysiące piętnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje stronie pozwanej **Towarzystwu (...)**

z siedzibą w W. uiszczenie na rachunek **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie** kwoty **800,12 zł** (osiemset złotych 12/100), w tym kwoty 590,12 zł (pięćset dziewięćdziesiąt złotych 12/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa oraz kwoty 210,00 zł (dwieście dziesięć złotych 00/100) tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu i pisma zawierającego oświadczenie o rozszerzeniu powództwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18.08.2017 r. (prezentata) **D. N.** wystąpił przeciwko **Towarzystwu (...)** z siedzibą w **W.** domagając się zasądzenia kwoty 10.200,27 zł z odsetkami:

- ustawowymi oraz ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 9.750,27 zł od dnia 18.09.2014 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 450,00 zł od dnia 21.07.2017 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł też o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu profesjonalny pełnomocnik powoda w osobie radcy prawnego wskazał, że w dniu 17.07.2014 r. w O. miała miejsce kolizja, w której został uszkodzony pojazd powoda. Dnia 18.08.2014 r. nastąpiło zgłoszenie szkody do strony pozwanej, która prawidłowo zakwalifikowała szkodę jako częściową i przyznała decyzją kwotę 9.509,19 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. W ocenie powoda, odszkodowanie zostało rażąco zaniżone, a przyznana kwota nie pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, wobec czego odwołał się pismem z dnia 13.07.2017 r. od powyższej decyzji. Po przesłaniu przez stronę pozwaną kosztorysu ofertowego powód powziął wątpliwości co do zasadności wyliczeń sporządzonych przez likwidatorów szkody strony pozwanej, wobec czego zlecił wykonanie wyceny niezależnemu rzeczoznawcy. W opinii tego rzeczoznawcy rzeczywisty koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody (koszt naprawy) wynosi 19.259,46 zł brutto. Rachunek za tę opinię opiewał na kwotę 450,00 zł. D. N. nie jest uprawniony do odliczania podatku VAT.

W ocenie powoda wypłacona kwota odszkodowania jest nie do pogodzenia z zasadą pełnej kompensacji szkody (art. 363 § 1 k.c.).

Na wartość przedmiotu sporu składają się:

- kwota 9.750,27 zł – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18.09.2014 r. do dnia zapłaty – należność główna stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z wyceny rzeczoznawcy, a wypłaconą przez stronę pozwaną kwotą odszkodowania; odsetki są liczone od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody;
- 450,00 zł – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21.07.2017 r. do dnia zapłaty – koszt wyceny rzeczoznawcy; odsetki naliczane od dnia następującego po dniu wyznaczonym stronie pozwanej na spełnienie świadczenia.

Powód domaga się na podstawie art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c. należnego mu odszkodowania w formie zapłaty kwoty pieniężnej odpowiadającej kosztowi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody uwzględniając średnie ceny na rynku lokalnym i wartość nowych części identycznych jak uszkodzone.

Powołując się na treść wyceny rzeczoznawcy, pełnomocnik powoda stwierdził, że w kosztorysie ofertowym strony pozwanej:

- bezzasadnie zastosowano cenę zderzaka przedniego oraz wzmocnienie zderzaka przedniego jako zamiennika,
- bezzasadnie obniżono wartość materiałów lakierniczych o 33%,
- bezzasadnie zaniżono stawkę za rbg właściwą dla miejsca użytkowania pojazdu,
- bezzasadnie zastosowano obniżenie cen części zamiennych oryginalnych o 50%.

Żądanie zwrotu kosztów wyceny prywatnego rzeczoznawcy pełnomocnik powoda uzasadniał natomiast faktem, iż powód nie jest specjalistą w dziedzinie ubezpieczeń i dochodzenia roszczeń, a także w zagadnieniach technicznych i nie ma wykształcenia, które umożliwiłoby mu samodzielne określenie kosztów związanych z przywróceniem pojazdu do stanu sprzed szkody, a ta wycena okazała się niezbędna do opracowania i wystąpienia wobec strony pozwanej z właściwym roszczeniem. Koszt sporządzenia wyceny przez niezależnego rzeczoznawcy stanowi zatem bezpośrednie następstwo szkody - pozew – k. 2-4.

W **odpowiedzi na pozew** wniesionej dnia 10.10.2017 r. (data stempla pocztowego) profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej - **Towarzystwa (...)** z siedzibą w W. – w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pełnomocnik strony pozwanej potwierdził, że towarzystwo, po zgłoszeniu w dniu 18.08.2014 r. szkody z dnia 17.07.2014 r., decyzją z dnia 06.10.2014 r. przyznało z tytułu odszkodowania kwotę 9.509,19 zł. W ocenie strony pozwanej, wypłacona kwota odszkodowania w pełni rekompensuje szkodę powstałą dnia 17.07.2014 r.

Nadto, strona pozwana twierdzi, że ubezpieczonemu w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń A. P. nie można przypisać odpowiedzialności za powstanie szkody powoda. W stosunku do A. P. nie toczyło się żadne postępowanie, w którym zostałyby uznany winnym przedmiotowej kolizji. Natomiast wobec powoda i trzeciego uczestnika kolizji – S. Z. - było prowadzone postępowanie przed Sądem Rejonowym w K. (sygn. akt II W (...)). Powodowi i S. Z. zostały postawione zarzuty pozostające w związku z kolizją z dnia 17.07.2014 r. Tym samym strona pozwana zaprzecza swojej odpowiedzialności co do zasady. Strona pozwana wprawdzie wypłaciła powodowi odszkodowanie, ale obecnie uchyła się od spełnienia dalszych roszczeń powoda. Strona pozwana zamierza dochodzić od ubezpieczyciela faktycznego sprawcy kolizji roszczeń regresowych.

Z ostrożności procesowej pełnomocnik strony pozwanej podniósł, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone prawidłowo, a dalsze roszczenia odszkodowawcze zgłaszane przez powoda są bezpodstawne. Wypłacona kwota odszkodowania pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 17.07.2014 r.

Natomiast kalkulacja kosztów naprawy pojazdu przedłożona przez powoda w poczet materiału dowodowego została sporządzona na jego zlecenie, jest to więc opinia prywatna, którą należy traktować jedynie jako wyjaśnienie stanowiska strony.

Pełnomocnik strony pozwanej zwrócił też uwagę, że na rynku są dostępne powszechnie części zamienne renomowanych producentów spełniające wszelkie kryteria jakościowe i estetyczne stawiane częściom zamiennym sygnowanym przez producenta pojazdu, a jednocześnie znacznie tańsze. Niejednokrotnie oba elementy – autoryzowane przez markę producenta pojazdu i alternatywne – są produkowane przez tego samego producenta – dostawcę części, przy zachowaniu tych samych reżimów technologicznych (części (...)). Strona pozwana w swojej kalkulacji oparła się właśnie na takich częściach, mających niższe ceny niż wskazywane przez powoda. Nadto, w szerokim zakresie strona pozwana zastosowała też części oryginalne. Jednak z nieznanymi względów w kalkulacji przedstawionej przez powoda są one niemal dwa razy droższe – np. pokrywa bagażnika, błotnik (ściana boczna tylna). W ocenie stron pozwanej w przypadku samochodu powoda o nieudokumentowanym i dużym przebiegu odczytanym z licznika (ponad 215 tys. km) i znacznym wieku (rocznik 2004) nie ma konieczności korzystania jedynie z części oryginalnych, zwłaszcza, że marka samochodu powoda należy do popularnych, do których można na rynku znaleźć szeroką gamę części zamiennych, również tych o jakości dorównującej częściom z logo producenta. Nadto, prywatna kalkulacja powoda nie uwzględnia rabatów przyznawanych przy zamawianiu oryginalnych części O w autoryzowanej stacji obsługi. W kalkulacji przedłożonej przez powoda znajduje się także szereg elementów i czynności, które nie wchodziły w zakres naprawy po przedmiotowej kolizji.

Pełnomocnik strony pozwanej wskazał również, że wprawdzie naprawa uszkodzonego pojazdu nie była obowiązkiem powoda, ale jeśli się zdecydował na naprawę, to zasadne jest przyznanie odszkodowania w kwocie rzeczywiście poniesionych wydatków. Powód nie przedłożył natomiast rachunków bądź faktur na dowód żądanych kwot.

Nadto, pełnomocnik strony pozwanej neguje twierdzenie powoda, jakoby strona pozwana zaniżyła stawki za roboczogodzinę. Zastosowana w kalkulacji strony pozwanej stawka odpowiada stawkom lokalnie obowiązującym na rynku właściwym dla miejsca zamieszkania powoda i pozwala na wykonanie naprawy pojazdu.

Strona pozwana neguje również żądanie przez powoda kwoty 450 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej wyceny rzeczoznawcy, bowiem faktura została wystawiona za „sporządzenie wyceny”, natomiast do pozwu została dołączona wyłącznie kalkulacja naprawy, a koszt sporządzenia takiej kalkulacji wynosi około 100 zł.

Oprócz tego strona pozwana neguje też datę początkową żądania odsetek – skoro powód dopiero w czerwcu 2017 r. wykonał kosztorys i wezwał stronę pozwaną do zapłaty, to żądanie za wcześniejszy okres nie ma podstaw. – odpowiedź na pozew – k. 39 – 46.

W **piśmie procesowym** wniesionym dnia 03.04.2018 r. (prezentata) **pełnomocnik powoda** podtrzymał dotychczasowe stanowisko domagając się uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nadto, wskazał, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia szkodowego z dnia 17.07.2014 r. było uderzenie pojazdu marki A. w pojazd powoda, co potwierdzają dokumenty zgromadzone w sprawie wykroczeniowej i w aktach postępowania likwidacyjnego szkody w postaci: zgłoszenia szkody przez powoda, opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, notatka Policji, oświadczenie kierującego pojazdem marki A. wskazujące na to, że nie zdążył wyhamować przed pojazdem powoda. Poza tym, strona pozwana kierowała pisma do (...) S.A. wskazujące na winę swojego ubezpieczonego. Wprawdzie wobec uczestników zdarzenia toczyło się postępowanie wykroczeniowe, ale w stosunku do powoda zostało ono umorzone. Nadto, okoliczność, że ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń w dniu szkody piastował stanowisko prokuratora nie może mieć znaczenia dla możliwości przypisania stronie pozwanej akcesoryjnej odpowiedzialności cywilnej za przedmiotowe zdarzenie w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie wydając decyzję. Pozwane towarzystwo nie zakwestionowało też wniosków wynikających ze sporządzonej w toku postępowania wykroczeniowego opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, z której jasno wynika, że pierwotnym źródłem powstania szkody było nieprawidłowe zachowanie ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, który uderzył w tył pojazdu powoda. Tym samym po stronie pozwanej wystąpiło uznanie właściwe, powodujące zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Natomiast strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na nieistnienie jej odpowiedzialności bądź przyczynienie się osób trzecich do zwiększenia wymiaru szkody. Strona pozwana próbuje przerzucić odpowiedzialność na innych uczestników zdarzenia drogowego, z uwagi na to, że ubezpieczonemu w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń jako prokuratorowi nie można było skutecznie postawić zarzutu spowodowania kolizji drogowej.

Odnosnie wysokości należnego odszkodowania pełnomocnik powoda podniósł, że nie ma obiektywnych przesłanek by przyjąć do ustalenia wysokości odszkodowania wartości części innych niż zamiennicze części oryginalne, bowiem w chwili zdarzenia w pojeździe powoda były zamontowane części oryginalne. Pracownicy strony pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego nie stwierdzili jakoby w pojeździe powoda były zamontowane części inne niż oryginalne. Strona pozwana nie wykazała również, jakoby naprawa pojazdu powoda przy użyciu nowych części oryginalnych spowodowała wzrost wartości pojazdu w stosunku do stanu sprzed kolizji. Po naprawie samochód poszkodowanego będzie się znajdował w stanie powypadkowym, co automatycznie przekłada się na obniżenie jego wartości handlowej. Pełnomocnik powoda poddał również w wątpliwość jakość i trwałość części zamiennych nieoryginalnych, w szczególności niemożność oceny parametrów konstrukcyjnych, gdyż zamienniki nie podlegają kontroli produkcyjnej tak jak części oryginalne. Natomiast nie można na poszkodowanego przenosić ryzyka związanego z używaniem części nieoryginalnych. Nadto, stosowanie nieoryginalnych części zwiększa ubytek wartości handlowej uszkodzonego samochodu po naprawie.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza jej dokonać. Tym samym bezzasadne jest domaganie się przez stronę pozwaną od powoda przedłożenia faktur z naprawy lub wskazania zakładu naprawczego, w którym miał być naprawiony samochód. Z uwagi na zaniżone odszkodowanie D. N. dokonał prowizorycznej naprawy pojazdu we własnym zakresie na częściach używanych z rynku wtórnego, ponieważ na taką naprawę wystarczyło mu odszkodowanie wypłacone przez stronę pozwaną. Pojazd został naprawiony w takim zakresie, w jakim było to konieczne by przywrócić go do stanu używalności, a nie do stanu sprzed szkody.

Pełnomocnik powoda podtrzymał również żądanie zwrotu kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy jako zasadne i pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. – pismo pełnomocnika powoda – k. 62 – 67.

Pismem procesowym wniesionym dnia 26.07.2019 r. (prezentata) pełnomocnik powoda D. N. **zmienił powództwo** w ten sposób, że: zamiast dochodzonej pozwem kwoty 10.200,27 zł z odsetkami żąda zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty **12.141,51 zł** z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, w tym odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od rozszerzonego powództwa od dnia jego doręczenia stronie przeciwnej.

Rozszerzenie powództwa pełnomocnik powoda uzasadniał treścią opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, z której wynika, że koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody wynosi 21.200,70 zł. Natomiast w prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda koszt naprawy pojazdu został ustalony w kwocie 19.259,46 zł, a więc w kwocie o 1.941,24 zł niższej od biegłego. Jednocześnie pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko o braku podstaw do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania w oparciu o części inne niż oryginalne. – pismo procesowe pełnomocnika powoda zawierające rozszerzenie powództwa – k. 225 – 225v.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa pełnomocnik strony pozwanej pismem z dnia 26.08.2019 r. (data stempla pocztowego) wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonym zakresie. Podniósł też zarzut przedawnienia powództwa w rozszerzonym zakresie. Ostateczną decyzję strona pozwana wydała w postępowaniu likwidacyjnym w dniu 06.10.2014 r., a więc od tego dnia należy liczyć 3-letni termin przedawnienia. Dlatego roszczenie powoda w wysokości przekraczającej kwotę 10.200,27 zł dochodzoną pozwem jest na dzień złożenia przez powoda rozszerzenia powództwa przedawnione i winno ulec oddaleniu (wyrok SN z dnia 10.01.2007 r., III PK 90/06; też wyrok SN z 06.04.2011 r. I CSK 684/09). Nadto, strona pozwana podtrzymuje stanowisko, że w postępowaniu likwidacyjnym zostało już wypłacone odszkodowanie odpowiadające rozmiarowi poniesionej szkody. Powód nie przedłożył faktur, które potwierdzałyby, że rzeczywiste koszty naprawy pojazdu odpowiadają kwocie określonej przez biegłego. Kosztorys biegłego ma wymiar jedynie hipotetyczny i nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Oprócz tego pełnomocnik strony pozwanej podniósł, że powód powinien był określić wysokość dochodzonego roszczenia w momencie składania pozwu, bowiem charakter szkody majątkowej pozwala na dość precyzyjne jej oszacowanie, a więc powodowi był znany rozmiar szkody, a powoływanie się już w toku procesu na ustalenia biegłego i rozszerzanie powództwa nie jest uzasadnione realiami niniejszej sprawy. Zdaniem pełnomocnika strony pozwanej, intencją powoda od początku było dochodzenie odszkodowania w wysokości określonej pozwem. – odpowiedź strony pozwanej na rozszerzenie powództwa – k. 229 – 231.

Pismem z dnia 11.09.2019 r. (prezentata) **pełnomocnik powoda** wniósł o nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia co do kwoty odszkodowania objętej rozszerzeniem powództwa. Podniósł, że ustalenie wysokości szkody wymagało wiadomości specjalnych w postaci opinii biegłego rzeczoznawcy, a więc rzeczywisty wymiar szkody nie był powodowi znany w chwili wytoczenia powództwa, a został określony dopiero z chwilą wydania opinii biegłego w przedmiotowej sprawie. Pełnomocnik powoda twierdzi, że od początku wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co dowodzić ma, że dochodził całego odszkodowania, a nadto, że rozmiar roszczenia został uzależniony od początku od wyników postępowania dowodowego (wyrok SO w Legnicy z 18.04.2013 r., II Ca 88/13). Poza tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.04.2011 r. o sygn. akt I CSK 684/09 orzekł, że pozew o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowany podwyższył swe żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń sądu dotyczących wysokości szkody, dlatego też należy uznać, że wniesiony przez powoda D. N. pozew przerwał bieg terminu przedawnienia również co do kwoty objętej rozszerzeniem powództwa. Nadto, powołując się na stanowisko doktryny, pełnomocnik powoda podniósł, że rozszerzenie powództwa w sprawie o odszkodowanie jest jedynie zmianą roszczenia w znaczeniu procesowym, a nie materialnoprawnym, co oznacza, że wniesienie powództwa

w sprawie o naprawienie szkody przerywa bieg terminu przedawnienia również w zakresie kwot, o jakie roszczenie w znaczeniu procesowym zostało podwyższone w toku postępowania (Zbigniew Banaszczyk, glosa aprobująca do wyroku SN z dnia 06.04.2011 r., I CSK 684/09, Palestra 2012/7-8/156-160) - pismo pełnomocnika powoda – k. 233- 233v.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 10.10.2019 r. **pełnomocnik powoda** podtrzymując dotychczasowe stanowisko wniósł o nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, bowiem z samej treści orzeczenia Sądu Najwyższego sygn. akt I CSK 684/09 wynika wprost, że kwota rozszerzona nie podlega przedawnieniu, jeśli w grę wchodzi opinia biegłego w sprawie o odszkodowanie, z której wynika wyższa kwota szkody niż pierwotnie dochodzonej w pozwie. Pełnomocnik D. N. podniósł ponadto, że nie ma podstaw do uznania przyczynienia się powoda do szkody, gdyż opinia biegłego to wykluczyła. – protokół pisemny rozprawy z dnia 10.10.2019 r. – k. 236, płyta – k. 237.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17.07.2014 r. o godz. 12:50 w miejscowości O., na ul. (...), droga nr (...), doszło do kolizji trzech pojazdów. Zdarzenie obsługiwali funkcjonariusze KPP w O.. W notatce urzędowej z dnia 30.09.2014 r. przebieg zdarzenia został opisany następująco: „kierujący samochodem os. M-ki A. (...) o nr rej. (...) wykonując manewr skrętu w lewo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem osobowym m-ki T. (...) o nr rej. (...), który już podjął manewr wyprzedzania powyższego pojazdu. Ponadto, w wyniku niezachowania należytego odstępu za poprzedzającym pojazdem na tył samochodu m-ki T. (...) który już stał po wcześniejszym zdarzeniu najechał kierujący samochodem os. m-ki A. (...) o nr rej. (...)”.

Przyczynę zdarzenia Policja wskazała następująco: „A. (...) i T. (...)– nieprawidłowy manewr skrętu w lewo natomiast: T. (...) i A. (...) niezachowanie bezpiecznej odległości za poprzedzającym pojazdem”.

Tym samym jako sprawcy zostali wskazani:

- S. Z. (A. (...)) – ubezpieczenie OC w (...);

- A. P. (A. (...)) - prokurator Prokuratury Okręgowej w O., ubezpieczenie OC w (...).

Jako pokrzywdzonego w zdarzeniu Policja wskazała T. N. – kierującego pojazdem T. (...) o nr rej. (...).

Policja skierowała wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego w Kluczborku z/w w O.. Z uwagi na uczestnictwo w zdarzeniu drogowym prokuratora Prokuratury Okręgowej w O. notatkę urzędową dotyczącą przedmiotowej kolizji drogowej przesłano do Prokuratury Okręgowej w O. celem odrębnego prowadzenia.

dowód : - notatka urzędowa Policji z dnia 30.09.2014 r. – k. 72 – 73.

W piśmie z dnia 01.09.2014 r. kierowanym do Towarzystwa (...) uczestnik przedmiotowej kolizji z dnia 17.07.2014 r. A. P. wskazał, że przed kolizją jechał z prędkością ok. 60-70 km/h. Pojazd marki T. (...) nr rej. (...) poprzedzający samochód A. P., przystąpił do wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki A. (...). Sygnalizował ten manewr poprzez włączenie lewego kierunkowskazu. W pewnym momencie, gdy samochód marki T. (...) był w znacznej części na lewym pasie ruchu, kierowca jego gwałtownie zahamował. A. P. chcąc uniknąć zderzenia z tym samochodem, hamował i skręcał swój samochód w stronę lewego pobocza - patrząc w kierunku B. – aby uniknąć kontaktu z samochodem T. (...). Jednak ten manewr zakończył się niepowodzeniem, ponieważ A. P. nie wyhamował swojego samochodu, który kolidował z tylną częścią poprzedzającego auta. Samochód marki A. (...) „także został uszkodzony, w wyniku kolidowania z samochodem T. (...)”.

A. P. wskazał również, że poruszał się bliżej osi jezdni, ponieważ prawa część pasa drogi (patrząc w kierunku B.), którym bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się była wówczas w bardzo złym stanie technicznym, tzn. jezdnia o złej nawierzchni z licznymi koleinami na obu pasach ruchu. Nadto, warunki ówczesnie panujące – temperatura powietrza 30°C do ok. 40-50°C na powierzchni jezdni – spowodowały śliskość nawierzchni jezdni. Wskazał, że

nierówności nawierzchni drogi w powiązaniu z brakiem przyczepności opon uniemożliwiły mu skuteczne zatrzymanie jego samochodu.

dowód : - – pismo A. P. z 01.09.2014 r. do (...) k. 74 – 75.

Wobec uczestnika ww. kolizji – prokuratora A. P. - zastosowano przepisy dotyczące przysługującego mu immunitetu, a jawność tego postępowania służbowego jest wyłączona dla podmiotów zewnętrznych.

dowód : - pismo Prokuratora Okręgowego w O. do ubezpieczyciela ((...)) z dnia 14.05.2015 r. – w aktach szkody – w załączeniu.

W dniu 03.06.2016 r. biegły sądowy mgr inż. J. R. – rzeczoznawca samochodowy – działając na zlecenie Sądu Rejonowego w K. w sprawie o sygn. akt II W (...) wydał pisemną opinię w sprawie przedmiotowej kolizji z dnia 17.07.2014 r.

Na potrzeby tej opinii biegły przyjął:

- jadący jako pierwszy samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...), którym kierował S. Z. – A. nr 1;
- jadący jako drugi samochód osobowy T. (...) nr rej. (...), którym kierował T. N.,
- jadący jako trzeci samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...), którym kierował A. P. – A. nr 2.

Opinia ma charakter wariantowy. Według biegłego mogły być dwie wersje przebiegu kolizji:

- wersja I – najpierw A. nr 2 uderza w T. a następnie T. uderza w A. nr 1,
- wersja II – najpierw T. uderza w A. nr 1, a następnie A. nr 2 uderza w T.

„Biorąc pod uwagę jakościowy obraz uszkodzeń pojazdów, w szczególności uszkodzenia przodu samochodu A. nr 2 jako bardziej prawdopodobną należy uznać wersję wedle której najpierw A. nr 2 uderzył w poprzedzającą T., a następnie T. uderzyła w skręcający samochód A. nr 1”.

Wnioski opinii:

- jako sprawców zdarzenia biegły uznał: T. N. (kierujący T.) i A. P. (kierujący A. nr 2 - prokurator).
- natomiast S. Z. (kierujący A. nr 1) nie przyczynił się do zaistnienia kolizji.

dowód : - opinia biegłego sądowego mgr inż. J. R. – rzeczoznawcy samochodowego z dnia 03.06.2016 r. wydana dla Sądu Rejonowego w K. II Wydział Karny do sprawy o sygn. akt II W (...) – poświadczona kopia – k. 78 – 88, oryginał – w aktach sprawy II W (...) SR w K. – k. 142 – 160.

Wyrokiem z dnia 18.08.2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II W (...) Sąd Rejonowy w K. w II Wydziale Karnym po rozpoznaniu sprawy :

- T. N. obwiniono go to, że w dniu 17.07.2014 r. o godz. 12.50 w O. na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) podjął manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) przekraczając linię podwójną ciągłą, tj. o czyn z art. 92 § 1 k.w.
- S. Z. obwiniono go to, że w dniu 17.07.2014 r. o godz. 12.50 w O., na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób,

że podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki T. (...) o nr rej. (...), który już wykonywał manewr wyprzedzania doprowadzając do zderzenia z nim, tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. umorzył postępowanie wobec obwinionych T. N. i S. Z..

dowód : - wyrok Sądu Rejonowego w K. w II Wydziale Karnym z dnia 18.08.2016 r. sygn. akt II W (...) – k. 181-181v. akt sprawy II W (...) w załączeniu.

D. N. dokonał w dniu **18.08.2014 r.** o godz. 12:00 **zgłoszenia szkody** stronie pozwanej. Pojazdem nr rej. (...) kierował w czasie kolizji T. N., który tak opisał jej przebieg: „Jadąc z O. w kierunku P. samochód jadący przede mną gwałtownie zahamował i bez włączonego kierunkowskazu zaczął skręcać w lewo, w leśną drogę. Zacząłem hamować. Zatrzymałem się przed skręcającym pojazdem jednak samochód jadący z tyłu uderzył we mnie popychając moje auto na pierwszy pojazd. Sytuacja miała miejsce kilkaset metrów za terenem zabudowanym. Prędkość mojego samochodu przed hamowaniem to około 50 km/h. Nikt nie został ranny”. Samochód sprawcy – nr rej. (...).

dowód : - zgłoszenie szkody - k. 69-71, również w aktach szkody – w załączeniu,

- rejestracja szkody mailem w dniu 18.08.2014 r. – w aktach szkody – w załączeniu.

Współwłaścicielami pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) są D. N. i B. N..

D. N. oświadczył na piśmie, że nie jest płatnikiem podatku VAT, po zakupie tego samochodu nie dokonał odliczenia podatku VAT, z otrzymanych faktur za naprawę i wynajem samochodu zastępczego nie może odliczać podatku VAT.

dowód : - oświadczenie VAT D. N. –k. 32,

- kopia dowodu rejestracyjnego pojazdu – w aktach szkody – w załączeniu.

W dniu 20.08.2014 r. ubezpieczyciel wydał ocenę techniczną pojazdu.

dowód : -ocena techniczna pojazdu – w aktach szkody – w załączeniu,

- dokumentacja zdjęciowa uszkodzeń pojazdu – w aktach szkody – w załączeniu.

Następnie w dniu 25.08.2014 r. przedstawiciel ubezpieczyciela sporządził kosztorys ofertowy (...)’S nr (...), zgodnie z którym koszt naprawy pojazdu wynosi 9.509,19 zł brutto. Zastosowano potrącenie za materiał lakierniczy, urealnienie na części zamienne T. (O) w wysokości 50,00 %, a także części (...) i P.

Również 25.08.2014 r. przedstawiciel ubezpieczyciela (...) wysłał do D. N. ww. kosztorys ofertowy

dowód : - kosztorys ofertowy strony pozwanej – w aktach szkody – w załączeniu,

- e-mail z dnia 25.08.2014 r. – w aktach szkody – w załączeniu.

W **stanowisku** z dnia **06.10.2014 r.** ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną 18.08.2014 r. i przyznał D. N. odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w kwocie **9.509,19 zł**,

w związku z uszkodzeniami samochodu marki T. (...) nr rej. (...) należącego do D. N., na podstawie kosztorysu (...)’S nr (...) z dnia 25.08.2014 r. Odszkodowanie zostało przekazane przelewem w dniu 10.10.2014 r.

dowód : - decyzja ubezpieczyciela z 06.10.2014 r.– k.17, w aktach szkody - w załączeniu,

- potwierdzenie przelewu – w aktach szkody – w załączeniu.

Towarzystwo (...) Biuro (...) w O. (jako ubezpieczyciel OC A. P.) prowadziło następnie **postępowanie regresowe** wobec (...) S.A. – ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych S. Z. (kierujący A. (...)) w związku z wypłatą odszkodowania poszkodowanemu D. N. w kwocie 9.509,19 zł. W ramach tego regresu Towarzystwo (...) wezwało (...) S.A. pismem z dnia 16.03.2015 r. do zapłaty połowy z ww. kwoty, tj. sumy 4.754,60 zł, wskazując jako odpowiedzialnych za zdarzenie z dnia 17.07.2014 r. S. Z. i A. P..

W odpowiedzi (...) S.A. pismem z dnia 21.04.2015 r. wydała negatywne stanowisko odnośnie regresu, oczekując na zakończenie postępowania karnego.

dowód : - pismo (...) do Sądu Rejonowego w K. – k. 76,

- wezwanie do zapłaty z dnia 16.03.2015 r. kierowane przez (...) do (...) S.A. – k. 77,

- pismo (...) S.A. do (...) z dnia 21.04.2015 r. – w aktach szkody – w załączeniu.

Na zlecenie D. N. **rzeczoznawca A. Ś.** sporządził w dniu 30.06.2017 r. w systemie (...) **wycenę** nr (...) dotyczącą samochodu T. (...)’ 03 E4, wersja P. Aut., nr rej (...), rok prod. 2004. Wartość rynkowa ww. pojazdu określona na dzień 15.07.2014 r. wynosi: 23.500 zł brutto (w tym 23% VAT).

Natomiast zgodnie z kalkulacją naprawy nr (...) z dnia 30.06.2017 r. sporządzoną przez tegoż rzeczoznawcę w systemie A. – koszty naprawy ww. pojazdu wynoszą **brutto 19.259,46 zł** (szkoda częściowa), przy zastosowaniu w kalkulacji stawek za rbg na poziomie 95,00 zł; części zamienne – cennik stan: 01.07.2014 r.

dowód : – zlecenie D. N. z dnia 30.06.2017 r. dla rzeczoznawcy prywatnego – k. 33,

- wycena nr (...) z 30.06.2017 r. sporządzona przez rzeczoznawcę A. Ś. na zlecenie powoda D. N. – k. 23 – 24,

- kalkulacja naprawy nr (...) z dnia 30.06.2017 r. sporządzona przez rzeczoznawcę A. Ś. na zlecenie powoda D. N. – k. 25 – 31.

Rzeczoznawca A. Ś. wystawił w dniu 03.07.2017 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę **448,95 zł** brutto za wycenę kosztów naprawy pojazdu marki T. (...) na podstawie oceny technicznej T.U.

dowód : - Faktura VAT nr (...) z dnia 03.07.2017 r. – k. 34.

Pismem z dnia **13.07.2017 r.**, doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 17.07.2017 r. (prezentata), pełnomocnik poszkodowanego D. N. **odwołał** się od decyzji ubezpieczyciela i wezwał Towarzystwo (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty **10.200,27 zł** tytułem należnego odszkodowania **w terminie do dnia 20.07.2017 r.** na wskazany rachunek bankowy (opinia rzeczoznawcy: 19.259,46 zł brutto minus 9.509,19 zł z decyzji = 9.750,27 zł + 450,00 zł za prywatną opinię = 10.200,27 zł).

Nadto, poszkodowany domaga się odsetek:

- ustawowych za opóźnienie od kwoty 9.750,27 zł od dnia 18.09.2014 r. do dnia zapłaty,

- kwota 450,00 zł ma być zapłacona w terminie do dnia 20.07.2017 r. z odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty.

dowód : - odwołanie z dnia 13.07.2017 r. od decyzji ubezpieczyciela – k. 18 – 22.

W stanowisku z dnia 04.08.2017 r. Towarzystwo (...) stwierdziło, że brak jest podstaw do zmiany decyzji. W piśmie tym ubezpieczyciel wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczonego na ten moment nie jest potwierdzona z uwagi na brak informacji o wyniku postępowania przed Sądem Rejonowym w K..

dowód : - decyzja ubezpieczyciela z dnia 04.08.2017 r. – w aktach szkody – w załączeniu.

D. N. naprawił samochód uszkodzony w kolizji z dnia 17.07.2014 r. we własnym zakresie przy zastosowaniu części używanych z rynku wtórnego, ponieważ na taką naprawę wystarczyło mu odszkodowanie wyliczone przez zakład (...). Nie posiada żadnych faktur za naprawę i zakup części zamiennych.

dowód : - pisemne oświadczenie powoda D. N. – k. 68.

W dniu 25.01.2019 r. w niniejszym procesie cywilnym została wydana **opinia** przez **biegłego sądowego** mgr inż. **W. J.**, który w oparciu o relacje uczestników zdarzenia z dnia 17.07.2014 r. oraz dokumentację zgromadzoną w niniejszym postępowaniu cywilnym oraz w aktach sprawy wykroczeniowej o sygn. II W (...) Sądu Rejonowego w K. ustalił przebieg zdarzenia z dnia 17.07.2014 r., sprawcę i rozważył kwestię ewentualnego przyczynienia się do powstania uszkodzeń pojazdu. Biegły doszedł w szczególności do następujących ustaleń i wniosków:

- kierujący samochodem A. (...), A. P., „gdyby pojechał swoim pasem ruchu, uniknąłby zderzenia z sam. T.. Widział, że kierujący sam. T. zamierza wyprzedzać bo miał włączony kierunkowskaz (...) Dlatego wybrany manewr ominięcia lub wyprzedzenia tego sam. T. po lewym pasie ruchu był błędny” – str.28 opinii.

- kierujący samochodem A. (...). Z.: „...widział pojazd, który go wyprzedzał i mimo tego wykonał manewr skrętu w lewo. Ponadto jeżeli sam. T. poruszał się po lewym pasie ruchu (jak zeznał (...) p. Z.) to kierujący tym pojazdem p. N. wbrew oznakowaniu drogi (zjechał na lewy pas ruchu mimo oznakowania drogi podwójną linią ciągłą) to należy zadać pytanie w jaki sposób po tym pasie ruchu przejechał samochód z przeciwka” str. 29 opinii.

– „Nie można wykluczyć wersji podanej przez kierującego sam.T., że kierujący sam. p. Z. gwałtownie zahamował w celu wjechania w drogę leśną, której nie widać, a którą p.Z. przeoczył i kierujący sam. T. wyhamował przed tym skręcającym pojazdem i zatrzymał się tak jak zeznała świadek pani P., a kierujący sam. p. P. już nie zdążył wyhamować i uderzył w tył sam. T.” – str. 30 opinii.

Problem uniknięcia wypadku (str. 30-31 opinii):

1. przez A. P. kierującego A. (...) nr rej. (...) – „gdyby prawidłowo obserwował przedpole przed pojazdem, zachowałby odpowiednią odległość od pojazdu poprzedzającego [T.] i poruszał się z deklarowaną prędkością to miał dwie możliwości

wyhamowania przed stojącym sam. T.

przejechania po swoim pasie ruchu omijając ten pojazd po prawym pasie ruchu.

Niezachowanie odpowiedniego bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i brak prawidłowej obserwacji przedpola przed pojazdem było przyczyną kolizji drogowej obu pojazdów.

Zjazd na lewy pas ruchu sam. kierowanego przez p. P. należy ocenić jako manewr nieprawidłowy”.

2. przez T. N. kierującego T. (...) – „ Zdaniem biegłego kierujący sam. T. nie przyczynił się do zderzenia z sam. A. kierowanym przez

p. P. mimo przekroczenia podwójnej linii ciągłej. Udział w zderzeniu – jeżeli był-pomiędzy sam. T. oraz sam.A. kierowanym przez p. Z. mógł być wynikiem przepchania sam.T. przez uderzający w niego od tyłu sam. A. p. P. ”.

Biegły stwierdził również m.in.:

- „Jadący za sam. T. sam. A. kierowany przez P. P. nie zdążył wyhamować i uderzył w ten stojący sam. T.. Kierujący sam.A. p. P. nie tylko nieprawidłowo obserwował przedpole przed pojazdem, ale poruszał się w nieodpowiedniej odległości od sam. T.. (...) p. P. uderzając w sam. T. przesunął go i wtedy prawdopodobnie doszło do uderzenia przednim prawym narożnikiem zderzaka przedniego przez sam. T. w tylny lewy narożnik zderzaka tylnego sam. kierowanego przez p. Z.. – str. 32 opinii.

- **„Zdaniem biegłego kolizję spowodował kierujący sam.A. (...) o nr rej (...) p.A. P., który nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go sam.T. oraz nieprawidłowo ocenił sytuację na drodze jak i nie obserwował prawidłowo i uważnie przedpola przed pojazdem. Kierujący tym sam. p.P. miał możliwość przejechania po swoim pasie ruchu bez zmiany pasa ruchu”** – str. 33 opinii.

- **„Jeżeli przebieg zdarzenia był taki jak to opisał kierujący sam.T., że kierujący sam.p Z. nie włączył kierunkowskazu lewego i awaryjnie hamował po przeoczeniu drogi leśnej wykonywał skręt mimo tego, że po pasie ruchu, przez który zamierzał przejechać poruszał się pojazd T. i który widział, to przyczynił się do sytuacji kolizyjnej”** - str. 33 opinii.

- **„Czy kierujący sam.T. przyczynił się do kolizji – zdaniem biegłego nie. W miejscu, w którym rozpoczął wyprzedzanie znajdowała się co prawda podwójna linia ciągła, której przekraczanie jest zabronione, ale nie powodowało to żadnego zagrożenia. Czy ta linia była w dniu zdarzenia w 2014 roku widoczna, nie jest możliwe do ustalenia. Za linią podwójnie ciągłą nie ma linii pojedynczej ciągłej jest linia ostrzegawcza przerywana, której przekraczanie nie jest zabronione”.** - str. 33 opinii.

dowód : - opinia biegłego sądowego mgr inż. W. J. z dnia 25.01.2019 r. – k. 125 – 158.

Następnie, w dniu 03.06.2019 r. **biegły sądowy** ds. ruchu drogowego i techniki samochodowej – mgr inż. **W. S.** wydał w niniejszej sprawie opinię, w której wskazał, że koszty przywrócenia stanu uszkodzonego pojazdu marki T. (...), nr rej. (...), rocznik 2004, powstałego na skutek kolizji z dnia 17.07.2014 r. do stanu sprzed kolizji wynoszą **21.200,70 zł** brutto (kosztorys naprawy z dnia 02.06.2019 r. w systemie A., cennik – stan 01.07.2014 r.) przy uwzględnieniu średnich stawek za roboczogodzinę obowiązujących na terenie województwa (...) w dacie zaistnienia szkody (95zł/rbg) i niezbędnego czasu na wykonanie napraw, przyjmując, że do naprawy zostały użyte takie same części jakie były zabudowane na pojeździe przed kolizją tj. nowe części oryginalne (brak dowodu, że części nie były oryginalne).

Użycie do naprawy części nowych oryginalnych nie wpłynie na wzrost wartości samochodu.

Z uwagi na wiek samochodu – powyżej 6 lat – nie ma podstaw do wyliczania ubytku wartości pojazdu.

Zamienniki „nie posiadają informacji o jakości materiałów, z których są wykonane ani nie jest opisana technologia ich wytworzenia. Jedynie lepiej lub gorzej odwzorowują kształty części oryginalnych. Ich stosowanie nie przywraca pojazdu do stanu sprzed kolizji (...) Żadne z oferowanych zamienników nadwozi samochodów nie posiadają specyfikacji materiałowej, na podstawie której można by określić ich cechy wytrzymałościowe, odporność na korozję, szkodliwość dla środowiska. Dotyczy to zwłaszcza części wykonanych z tworzyw sztucznych. Części te niejednokrotnie dobrze odwzorowane co do kształtu nie zapewniają bezpiecznej ich eksploatacji, bo nieznane są skutki ich uszkodzeń i możliwości zranienia innych użytkowników drogi odłamkami tych części”. Nadto biegły wskazał, że: „Również z uwagi na brak wiedzy

o procesie wytwórczym części podlegające lakierowaniu muszą mieć odtworzone wszystkie warstwy łącznie z warstwami antykorozyjnymi. Uprzednio należy usunąć farby, którymi są one pokryte by nie wchodziły w reakcję z materiałami użytymi do odtworzenia powłok antykorozyjnych i lakierowych. W przypadku reflektorów stosowanie niektórych ich zamienników może być przyczyną nieprawidłowego ustawienia świateł, krótszego czasu ich eksploatacji, matowienia szyby reflektora”.

dowód : - opinia biegłego sądowego ds. ruchu drogowego i techniki samochodowej mgr inż. W. S. z dnia 03.06.2019 r. z załącznikiem w postaci kosztorysu naprawy z dnia 02.06.2019 r. w systemie A. – k. 187 – 202.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione zarówno co do zasady jak i niemalże w całości co do wysokości.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy bezspornie w dniu 17.07.2014 r. doszło do kolizji trzech samochodów, w tym pojazdu marki T. (...) nr rej. (...), będącego współwłasnością powoda, z pojazdem marki A. (...) nr rej. (...) ubezpieczonym w ramach umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Bezspornie również w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego szkody D. N. zostało wypłacone odszkodowanie za uszkodzony samochód w kwocie 9.509,19 zł.

Pomimo iż w postępowaniu likwidacyjnym Towarzystwo (...) z siedzibą w W. przyjęło odpowiedzialność za szkodę co do zasady, to jednak w niniejszym procesie tę odpowiedzialność zakwestionowało. Sporna również pozostała wysokość należnego powodowi odszkodowania ponad ww. kwotę już wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym szkody. W tym zakresie sporny był rodzaj części (oryginalne bądź alternatywne), których ceny winny stanowić podstawę obliczenia odszkodowania, możliwość stosowania potrąceń przez ubezpieczyciela, jak również zasadność obliczania wysokości szkody metodą kalkulacji w przypadku, gdy samochód został naprawiony. Choć strony były zgodne co do tego, że koszt naprawy winien być obliczony według stawek za roboczogodzinę funkcjonujących na rynku lokalnym, to już konkretna wysokość tej stawki pozostawała sporna. Strona pozwana zakwestionowała też żądanie zasądzenia zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej kalkulacji na zlecenie powoda, jak również początkową datę naliczania odsetek. Podniesiony został również zarzut przedawnienia roszczeń powoda w zakresie objętym rozszerzeniem powództwa.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach szkody, jak również na podstawie wyroku zapadłego przed Sądem Rejonowym w K. w sprawie o sygn. akt II W (...). Winę A. P. kierującego pojazdem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego W. J. wydanej w niniejszej sprawie cywilnej, a zakres uszkodzeń pojazdu powoda i wysokość należnego odszkodowania Sąd ustalił mając na uwadze opinię biegłego sądowego W. S..

W przedmiotowej sprawie doszło do kolizji trzech pojazdów, a więc, mając na uwadze treść art. 436 § 2 k.c., w przedmiotowej sprawie obowiązuje zasada winy. Powołany art. 436 § 2 k.c. stanowi bowiem, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Natomiast zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej w przedmiotowej sprawie stanowi z kolei art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie § 4 ww. artykułu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Nadto ubezpieczyciel ponosi

odpowiedzialność za skutki zdarzenia z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy szkody na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 2214 t.j.) – dalej: „ustawa” lub „ustawa

o ubezpieczeniach obowiązkowych”. Artykuł 34 ust 1 ustawy stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Nadto, zgodnie

z treścią art. 36 ust. 1 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. W tym miejscu wskazać należy zwłaszcza na treść art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Na podstawie art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (§ 1). Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało wniesione przeciwko ubezpieczycielowi OC posiadacza pojazdu marki A. (...), nr rej. (...). Bezpornie

w chwili zdarzenia szkodowego pojazdem tym kierował prokurator Andrzej Pietruszka. Dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, że wobec A. P. nie zostały wyciągnięte konsekwencje

w postępowaniu wykroczeniowym z uwagi na posiadany immunitet. Zgodnie z art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Natomiast biegły W. J. w swojej obszernej opinii z dnia 25.01.2019 r.

(k. 125-158) w sposób wyraźny wskazał, iż kolizję spowodował kierujący samochodem A. (...) o nr rej. (...) – czyli A. P., a kierujący samochodem T. T. N. nie przyczynił się do kolizji. Obszerne stanowisko biegłego wraz z jego wyjaśnieniem zostało przedstawione w poprzedniej części uzasadnienia i nie ma potrzeby powtarzania go

w tym miejscu. Natomiast kwestia ewentualnych roszczeń regresowych pomiędzy ubezpieczycielem A. (...) nr rej. (...), a ubezpieczycielem A. (...) nr rej. (...) pozostaje poza niniejszym sporem. Sąd oparł się na powyższej opinii biegłego sądowego W. J., bowiem jest ona logiczna, spójna, oparta na analizie nie tylko dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy cywilnej, ale również na analizie dokumentów

z akt postępowania wykroczeniowego, zwłaszcza protokołów zeznań świadków wykroczenia. Biegły miał również do dyspozycji protokoły oględzin: miejsca zdarzenia, pojazdów, protokoły rozpraw. W tym miejscu wskazać należy, że przeprowadzone w postępowaniu cywilnym w niniejszym procesie zeznania świadków: S. Z., A. P. i L. P. okazały się nieprzydatne, bowiem świadkowie – jak sami zeznawali – już nie pamiętają dokładnie szczegółów zdarzenia (świadek A. P.)

i starali się je wyprzeć z pamięci (świadek S. Z.), a świadek L. P. była pasażerem i „raczej nie obserwowała drogi”. Wprawdzie pełnomocnik strony pozwanej miał pewne zarzuty wobec opinii biegłego W. J. (k. 175-176 – pismo procesowe pełnomocnika strony pozwanej wniesione dnia 25.02.2019 r.), jednak nie sformułował żadnego wniosku o opinię uzupełniającą, czy też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie

odnośnie odpowiedzialności strony pozwanej co do zasady za skutki zdarzenia szkodowego na podstawie ww. opinii biegłego W. J., mając również na uwadze zasadę bezpośredniości i koncentracji materiału dowodowego. Wprawdzie w postępowaniu wykroczeniowym również była wydawana opinia przez biegłego sądowego J. R. na zlecenie Sądu Rejonowego w K., jednakże jest ona niejednoznaczna i wariantowa, a wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte, ponieważ Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 18.08.2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II W (...) postępowanie umorzył wobec przedawnienia orzekania (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w.).

Wobec powyższego, mając na uwadze opinię biegłego W. J., A. P. jest sprawcą przedmiotowej kolizji, a strona pozwana, ubezpieczając wówczas jego odpowiedzialność cywilną, ponosi wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki zdarzenia szkodowego z dnia 17.07.2014 r.

Zgodnie z opinią biegłego W. S. z dnia 03.06.2019 r. koszty przywrócenia stanu uszkodzonego pojazdu marki T. (...), nr rej. (...), rocznik 2004, powstałego na skutek kolizji z dnia 17.07.2014 r. do stanu sprzed kolizji wynoszą 21.200,70 zł brutto (kosztorys naprawy z dnia 02.06.2019 r. w systemie A., cennik – stan 01.07.2014 r.) przy uwzględnieniu średnich stawek za robociznogodzinę obowiązujących na terenie województwa (...) w dacie zaistnienia szkody (95zł/rbg) i niezbędnego czasu na wykonanie napraw, przyjmując, że do naprawy zostały użyte takie same części jak były zabudowane na pojeździe przed kolizją, tj. nowe części oryginalne - brak dowodu, że części nie były oryginalne. Natomiast mając na uwadze rozkład ciężaru dowodu w procesie (art. 6 k.c.), to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania okoliczności przeciwnej, któremu nie podolała. Biegły w sposób krytyczny ustosunkował się również co do jakości alternatywnych zamienników. Brak jest również podstaw prawnych do stosowania przez stronę pozwaną różnego rodzaju potrąceń.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324, wskazał m.in., że: „W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody”. Podobnie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186, LEX nr 2641, Sąd Najwyższy podniósł, iż: „Z zasady wyrażonej w art. 363 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione

w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Poszkodowany chcąc przywrócić stan poprzedni uszkodzonego w wypadku pojazdu nie ma możliwości zakupu starych części czy też nie ma możliwości żądania, aby stacja obsługi wykonująca naprawę w miejsce uszkodzonych w czasie wypadku części pojazdu wmontowała stare części już częściowo zużyte”. Natomiast zgodnie z tezą Uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, (OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. (...), LEX nr 1129783, (...) Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323): „Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.” Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała rzekomego wzrostu wartości pojazdu będącego współwłasnością powoda w razie likwidacji szkody przy pomocy nowych części oryginalnych. Natomiast biegły W. S. w swojej opinii wyraźnie wskazał, że w tym przypadku użycie do naprawy części nowych oryginalnych nie wpłynie na wzrost wartości samochodu.

Ponadto, żaden przepis nie uzależnia wypłaty odszkodowania od uprzedniej naprawy pojazdu, tudzież od wykazania rachunkami wysokości poniesionych rzeczywistych kosztów naprawy, jak również nie uniemożliwia dochodzenia odszkodowania w oparciu o kalkulację naprawy pomimo dokonanej naprawy pojazdu. Pozostawałoby to w jawnej sprzeczności

z art. 363 k.c. Nawet gdyby powód przedłożył rachunki/faktury za naprawę, to ich wysokość nie jest równoznaczna z wysokością rzeczywistej szkody, bowiem naprawa pojazdu własnym sumptem, przy użyciu tańszych zamienników, przekłada się negatywnie na wartość pojazdu jako całości (zob. też Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt III CZP 51/18, MoP 2019 nr 1, str. 6, www.sn.pl, Biul. SN 2018 nr 12, Legalis Numer 1855985). Stąd wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew zmierzające do ustalenia rzeczywistych poniesionych dotychczas kosztów naprawy przez powoda należało oddalić (dot. wniosków o: przesłuchanie powoda, zobowiązanie do przedłożenia książki serwisowej pojazdu i rachunków za naprawę samochodu po przedmiotowej kolizji).

Wobec powyższego, rzeczywisty koszt przywrócenia samochodu marki T. (...) nr rej. (...) będącego współwłasnością D. N. i B. N. do stanu sprzed szkody wynosi: 21.200,70 zł brutto. Pomniejszając go o kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody (9.509,19 zł) powstaje kwota **11.691,51 zł**, którą to kwotę Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda, uwzględniając w całości żądanie powoda dotyczące kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody zawarte zarówno

w pozwie jak i w piśmie zawierającym rozszerzenie żądań pozwu – składowa kwoty zasądzonej w punkcie I sentencji wyroku.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia zawartego

w piśmie rozszerzającym powództwo, który to zarzut podniósł pełnomocnik strony pozwanej. Zgodnie z treścią art. 819 § 3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach

o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą

z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Kolejno, na podstawie

art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Kolejno, art. 124 k.c. stanowi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (§ 1), a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 2).

Następnie wskazać należy na treść art. 819 § 4 k.c., który stanowi, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Do zdarzenia szkodowego i powstania szkody doszło w dniu 17.07.2014 r. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 18.08.2014 r., a decyzja ubezpieczyciela zapadła w dniu 06.10.2014 r. (przerwa biegu przedawnienia). Następnie pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 18.08.2017 r. (przerwa). Sąd przyznał w pełni rację stanowisku pełnomocnika powoda D. N. zawartemu w odpowiedzi na ten zarzut, popartemu przeglądem orzecznictwa i doktryny. Pozew przerwał bieg przedawnienia całego roszczenia materialnoprawnego zgłoszonego przez powoda. Z pozwu

wynika jednoznacznie, że powód od początku domagał się pełnej kompensaty szkody (art. 363 k.c.). Natomiast w piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa powód nie wystąpił z nowym żądaniem tylko zmodyfikował pierwotnie żadaną kwotę po przeprowadzeniu przez Sąd postępowania dowodowego (opinia biegłego), nie zmieniając okoliczności faktycznych. Tym samym nastąpiła zmiana roszczenia procesowego, a nie materialnoprawnego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z dnia 28 maja 2014 r., I ACa 1794/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, Legalis Numer 1024179 i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Sąd uwzględnił również niemalże w całości roszczenie powoda o zwrot kosztów sporządzenia prywatnej wyceny przez niezależnego rzeczoznawcę A. Ś.. Z tym, że faktura wystawiona przez rzeczoznawcę opiewa na kwotę **448,95 zł**, a nie kwotę 450,00 zł której żądał powód. Stąd Sąd uwzględnił roszczenie w wysokości udowodnionej fakturą VAT nr (...) z dnia 03.07.2017 r. (k. 34). Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04, (OSNC 2005/7-8/117, Prok.i Pr.-wkl. 2005/1/32, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2005/3/162, M.Prawn. 2004/13/583, M.Prawn. 2004/15/720, LEX nr 106617) wyjaśnił, że „Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”. Również w jednym z najnowszych orzeczeń – w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 września 2019 r., sygn. akt III CZP 99/18 (MoP 2019 nr 19, str. 1019, www.sn.pl, GP, Rzeczp., Biul. SN 2019 nr 9, Legalis Numer 2202957) Sąd Najwyższy wskazał: „Poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania”. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zasadnym było zwrócenie się przez powoda do A. Ś.

o sporządzenie kosztorysu z uwagi na brak wiedzy technicznej i wykształcenia kierunkowego po stronie powoda, by móc wyliczyć rzeczywistą szkodę w pojeździe. Następczo zasadność zwrócenia się do niezależnego rzeczoznawcy potwierdziło znacznie zaniżone odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym.

Tym samym na zasadzoną w punkcie I sentencji wyroku od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę: **12.140.46 zł** składają się:

- kwota 11.691,51 zł tytułem kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, ponad kwotę przyznaną już w postępowaniu likwidacyjnym szkody,
- kwota 448,95 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy przez rzeczoznawcę A. Ś. na zlecenie powoda.

Roszczenia odsetkowe powoda Sąd uwzględnił jedynie w części. Ustawodawca przewidział dla ubezpieczyciela OC 30 – dniowy termin likwidacji szkody zarówno

w kodeksie cywilnym (art. 817 § 1 Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie

w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku) jak i

w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych (art. 14 ust. 1 - Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie). Odsetek za zwłokę uprawniony może żądać od

31- go dnia likwidacji szkody, jednak jedynie od takiej konkretnej kwoty, którą wskazał ubezpieczycielowi jako swoje żądanie. Dopiero takie sprecyzowane kwotowo żądanie stanowi dla ubezpieczyciela wezwanie do zapłaty (art. 455 k.c.) inicjujące ww. 30 – dniowy termin likwidacji szkody (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 31, str. 52, Biul. SN 1999 nr 10, poz. 6, MoP 1999 nr 12, str. 44, PG 2000 nr 1, str. 1, Wokanda 1999 nr 11, str. 3, Biul. Inf. Pr. 2000 nr 1, str. 3, OSG 2000 nr 1, poz. 8, str. 56, Legalis Numer 44520; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie I Wydział Cywilny z dnia 23 grudnia 2014 r., I ACa 1379/14, Legalis nr 1203367; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 marca 2014 r., I ACa 849/13, Legalis nr 831307). Natomiast w okolicznościach przedmiotowej sprawy w toku postępowania likwidacyjnego zgłoszenie szkody

nastąpiło w dniu 18.08.2014 r., tj. miesiąc po kolizji, ale bez zgłoszenia konkretnych kwotowych roszczeń. Decyzja została wydana przez ubezpieczyciela w dniu 06.10.2014 r., a odwołanie od niej D. N. złożył dopiero po prawie trzech latach – w dniu 13.07.2017 r. (prezentata ubezpieczyciela 17.07.2017 r.), precyzując żądania kwotowe jak w pozwie, po skorzystaniu z pomocy prywatnego rzeczoznawcy. Nic nie stało na przeszkodzie, by powód poprosił o kalkulację prywatnego rzeczoznawcę znacznie wcześniej, zwłaszcza, że Sąd uwzględnił również w wyroku koszt sporządzenia kalkulacji przez prywatnego rzeczoznawcę na zlecenie powoda. Tym samym nie można podzielić stanowiska powoda, jakoby zakład ubezpieczeń pozostawał w opóźnieniu w zapłacie kwot, które de facto w ogóle nie zostały zgłoszone, a co więcej D. N. nie zgłaszał w żaden sposób przez prawie 3 lata swojego niezadowolenia z pierwotnej decyzji ubezpieczyciela. Dlatego Sąd zasądził odsetki:

- od kwoty 9.750,27 zł – tj. kwoty zgłaszanej w odwołaniu i później w pozwie począwszy od dnia 18.07.2017 r. do dnia zapłaty, tj. począwszy od następnego dnia po otrzymaniu przez ubezpieczyciela żądania w formie odwołania od decyzji;

- od kwoty 448,95 zł – tj. uwzględnionego kosztu sporządzenia prywatnej kalkulacji – od dnia 21.07.2017 r. do dnia zapłaty - zgodnie z żądaniem pozwu, zgłoszonym pierwotnie w ww. odwołaniu, tj. od dnia wymagalności określonego w tym odwołaniu (termin na zapłatę określony w tym piśmie to 20.07.2017 r.);

- od kwoty 1.941,24 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia pojazdu, o którą to kwotę powództwo zostało rozszerzone – od dnia 06.08.2019 r. do dnia zapłaty. Pismo z rozszerzeniem powództwa doręczono pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 05.08.2019r. (elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 235), a więc odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził od dnia następnego, dając stronie pozwanej możliwość dobrowolnej zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. poprzez włożenie na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, gdyż przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Na zasądzoną w punkcie III sentencji wyroku od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę **4.015,00 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu składają się: **300,00 zł** – uiszczona opłata sądowa od pozwu, **98,00 zł** – uiszczona opłata od rozszerzonego powództwa, **17,00 zł** – opłata skarbową od pełnomocnictwa, **3.600,00 zł** – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 t.j.).

Natomiast w pkt IV sentencji wyroku Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwoty **800,12 zł**, na którą to kwotę składają się:

- **590,12 zł** – tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 785 tj. ze zm.)

w zw. z art. 100 zdanie drugie k.p.c. W toku procesu powstały następujące wydatki: **105,21 zł** tytułem zwrotu kosztów podróży w związku ze stawiennictwem świadka S. Z. na rozprawie w dniu 28.08.2018 r. (k. 109 – postanowienie Referendarza sądowego z dnia 30.08.2017 r.), **1.421,00 zł** tytułem wynagrodzenia biegłego W. J. (k. 165 – postanowienie Referendarza z dnia 12.02.2019 r.), **1.063,91 zł** - tytułem wynagrodzenia biegłego W. S. (k. 209 – postanowienie Referendarza z dnia 13.06.2019 r.). Łącznie wydatki wyniosły więc: 2.590,12 zł, z czego kwota 2.000,00 zł została pokryta z zaliczki uiszczonej przez stronę pozwaną, a więc nieuiszczona pozostała kwota 590,12 zł;

- **210,00 zł** – tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu i pisma zawierającego oświadczenie o rozszerzeniu powództwa – po rozszerzeniu powództwa wartość przedmiotu sporu wynosiła: 12.142 zł z czego 5% (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 04.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks Postępowania Cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 – art. 15 a contrario ww. noweli) daje w zaokrągleniu kwotę 608 zł (art. 21 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Powód uiścił kwotę 300,00 zł tytułem opłaty od pozwu i 98,00 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa, a więc brakującą kwotę 210,00 zł (608 zł – 398 zł) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego w Oleśnie winna uiścić strona pozwana na podstawie art. 130³ § 2 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.